

cios jest skierowany w stronę północno-wschodnią, w stronę obydwu flank łuku Ypres. Na północ od kolei Staden-Boesinghe rozpościera się na długości 5—6 klm., a szerokości 3—4 klm. las Houthoulster, leżący tuż za liniami niemieckimi i należący do sfery ochronnej. Ten las już sam w sobie jest obiektem trudnym do opanowania, to też Anglicy z należytym omijali go zawsze respektem podczas swych ataków. Rzecz naturalna. Walki takie nigdy nie dadzą się przeprowadzić systematycznie. Przegląd widowni bojowej jest tu niemożliwy, działanie artylerii zawodne. A liczyć się jeszcze i z tem należy, iż strona dzierżąca las w swych rękach, oprócz naturalnych, stwarza jeszcze i sztuczne przeszkody. Jakoż Niemcy obwarowali ten las nie tylko zewnętrznie, lecz także wewnątrz, posługując się przytem wszelkimi arkanami techniki wojennej.

Nie mogąc tedy marzyć o zdobyciu lasu wprost, Anglicy czynią wysiłki, by stworzyć taką sytuację, iżby ona zmusiła Niemców do porzucenia lasu dobrowolnie. Uderzenie w kierunku Staden ma widocznie za cel okrążenie lasu od południa. Gdyby się to udało, padłby on, jak dojrzały owoc, w wyciągnięte ręce nieprzyjaciela, a wówczas zagrożony byłby cały odcinek frontu niemieckiego w tej stronie aż po Dixmuiden. Owo jednak malutkie „by“ nadaje właśnie realne piętno położeniu. O istotnych sukcesach Anglików mówić dotąd można tylko trybem warunkowym....

Jako drugi cel angielskich ataków uważać należy ważny punkt węzłowy dróg żelaznych Staden,



Omentarze wojenne: Jeden z cmentarzy wojennych we Lwowie.



Z frontów bojowych: Urządzenia ochronne na drodze, w bezpośrednim sąsiedztwie Monte San Gabriele (X), celom omylenia czujności nieprzyjacielskich lotników. (Woj. kwat. pras.)



Z teatru im. Jul. Słowackiego: Wykonawcy „Nowej Dejaniry”. Od lewej strony ku prawej: Irena Solska-Grosserowa, Amalia Rötter, Helena Zaberska, Marya Majdrowiczówna, Aleksander Węgierko, Ferdynand Feldman, Edward Żytecki i reżyser Aleksander Zelwerowicz.

odległe o 9 klm. od Poelkapelle. Owóż zdaje się, że Anglikom uśmiecha się nadzieja zawładnięcia tym punktem, przytem automatycznie front niemiecki musiałby być wstecz przelożony.

Włosi znowu próbują szczęścia na płaskowyżu Bainsizza-Heiligengeist. Pod Kal, mniej więcej w połowie płaskowyża, ruszyli do gwałtownego ataku, zostali jednakże odparci, przyczem ciężkie ponieśli straty.

## Z teatru im. Jul. Słowackiego.

Idąc za wskazaniem wielkiego swego patrona, wznowił nasz dramat. dnia 6. b. m., arcydzieło księ-



Z teatru im. Jul. Słowackiego: Edward Żytecki.

cia poetów polskich — „Nową Dejanirę” — Juliusza Słowackiego, dając jej możliwie najświetniejszą obsadę i oprawę sceniczną. Doskonały obecnie zespół naszych artystów pozwolił dyrekcji obecnie zespół naszych artystów pozwolił dyrekcji pokusić się o wystawienie tego, bodaj najtrudniejszego do grania, utworu naszej literatury dramatycznej, a entuzjastyczne przyjęcie krytyki i naszej publiczności świadczy najlepiej o powiedzeniu się chwalebnego przedsięwzięcia. W tym numerze podajemy fotografię artystów, którzy wykonaniem „Nowej Dejaniry” stworzyli jeden ze świetniejszych wieczorów bieżącego sezonu, oraz podobiznę młodego artysty, p. Edwarda Żyteckiego, który zaznaczył się sympatycznie kilku doskonałymi kreacjami.